Sroka

Usiadła sroka na wisience,

(w biało-czarnej jest sukience).

Przygaduje wkoło wszystkim,

a co nie wie, no to zmyśli:

- Wróble się nie myją wcale

i dlatego są tak szare!

- A najgorzej ma się kawka,

bo ją męczy wieczna czkawka!

- Szpaki wciąż się objadają

no i wzdęte brzuchy mają!

- Sójka ciągle tylko skrzeczy,

a jak mówi, to od rzeczy!

- Dużo dzieci mają gile,

kto to widział mieć ich tyle!

I tak sroka obgaduje,

Wszystkim ptakom przygaduje.

Wreszcie się zebrały ptaki,

dały wycisk sroce taki,

że do dzisiaj rany leczy.

I dlatego tylko skrzeczy.